

AUDYCJA NR 23

Wśród tekstów biblijnych, dotyczących Ducha Świętego, szczególne miejsce zajmują słowa z pierwszego listu św. Pawła do Koryntian, w których Apostoł następująco przedstawia moc, mądrość i potęgę działania tej Boskiej Osoby: „Duch przenika wszystko nawet głębokości Boga samego. Kto zaś z ludzi zna to, co ludzkie, jeśli nie duch, który jest w człowieku? Podobnie i tego, co Boskie nie zna nikt, tylko Duch Boży” (1 Kor 2, 10b-11). Ta nieskończona mądrość, która w przekonaniu św. Pawła, pozwala Duchowi przenikać i poznawać najgłębsze tajemnice Boga, świadczy jednak nie tylko o tym, że posiadając całą wiedzę o Bogu, a więc dorównując Mu pod względem poznania, jest z nim także równy co do natury – jest samym Bogiem: trzecią, obok Ojca i Syna, osobą Trójcy Świętej. Owa mądrość pokazuje również, że nikt, poza Bogiem nie może poznawczo zgłębić jego nieskończonej, wiecznej, świętej istoty. Nie mogą tego uczynić również aniołowie.

Wrodzone formy poznawcze, które jak przekonuje św. Tomasz z Akwinu, wlał w anielskie umysły Bóg w momencie ich stworzenia, zapewniają tym duchowym bytom ogromną wiedzę i mądrość. Ich wiedza nie jest jednak nieograniczona. „Jako stworzenie Boże – pisze ks. Melchior Fryszkiewicz – anioł jest ograniczony zarówno w doskonałości swej natury, jak i co do działania, mimo iż mądrość jego jest wielka i najbardziej zbliżona do Bożej. Są bowiem sprawy, których nie jest w stanie pojąć, np. nie może zrozumieć Boga i Jego przymiotów”¹. Oczywiście, nawiązująca do myśli św. Tomasza, chrześcijańska angelologia stoi na stanowisku, że aniołowie dzięki udzielonej im łasce oglądają Boże oblicze – są przecież zanurzeni w świetle Jego chwały i głęboko zjednoczeni z Bogiem wszechogarniającą i uszczęśliwiającą więzią miłości. Uczy jednak, że opierając się wyłącznie na swych przyrodzonych zdolnościach poznawczych, nie potrafiliby aniołowie *bezpośrednio* i w sposób wyczerpujący poznać istoty tego, którego ponad wszystko miłują i przez którego są miłowani – tak ogromna jest wielkość, doskonałość i świętość Boga. Aniołowie mogą natomiast poznawać istotę Boga *pośrednio*, dzięki temu, że posiadają dogłębne, bezpośrednie poznanie samych siebie. I jest to jeszcze jedna, niezwykle ważna cecha ich naturalnych zdolności poznawczych. O ile bowiem człowiek, czerpiąc swoją wiedzę o świecie ze zmysłów, samego siebie poznaje jedynie pośrednio – obserwując swoje myśli, pragnienia, zachowania, emocjonalne reakcje i rozmaite działania – o tyle anioł, jak przekonuje św. Tomasz, całe stworzenie poznaje dzięki wrodzonym formom poznawczym, siebie samego natomiast – bezpośrednio, widząc w jednym, intelektualnym oglądzie całą swoją istotę. Jest to tak zwane *widzenie umysłowe*, dzięki któremu może on również, mocą swojej natury, poznawać Boga. Akwinata wyjaśnia, że anioł, poznając bezpośrednio siebie, „poprzez swoją istotę jako podobiznę Boga, poznaje Boga. Nie widzi jednak samej istoty Boga; żadna bowiem stworzona podobizna nie zdoła przedstawić istoty Bożej; i dlatego poznawanie to raczej jest zbliżone do poznawania w zwierciadle; wszak i sama natura anielska jest poniekąd zwierciadłem przedstawiającym Bożą podobiznę”². Słowa te w następujący sposób komentuje o. Pius Belch: „Zaiste, anioł poznając siebie dogłębnie, widzi czym jest, a czym nie; widzi swoje miejsce w hierarchii stworzeń; dostrzega granice swojego bytu, zwłaszcza odrębność swojego istnienia od istoty i zależność od Boga w istnieniu; widzi, że jego doskonałości: umysł, życie, istnienie, idee, itd., są mu udzielone, są cząstkowe, są udziałem w pełnej wyższej Istocie, Myśli, Życiu, Istnieniu”³. Tym bardziej zdaje sobie zatem anioł sprawę z istnienia ukrytych w głębi boskiej istoty tajemnic, do których o własnych siłach nie może dotrzeć. Czego dotyczą te tajemnice? O tym opowiem następnym razem.

¹ M. Fryszkiewicz, *Rzecz o Aniołach*, Warszawa 1993, s. 27.

² Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tłumaczenie i komentarze P. Belch, Londyn 1978, t. 4, s. 176, I, 56, 3.

³ Tamże, s. 250-251.

AUDYCJA NR 24

Zastanawiając się na sposobem, w jaki, poprzez swoją własną istotę, aniołowie poznają Boga, św. Tomasz z Akwinu podkreślał, że jest to poznanie pośrednie, a zatem niepełne, choć w porównaniu z ludzkim – niezwykle wzniosłe. Anioł, jak wyjaśnia ojciec Pius Belch, poznając siebie dogłębnie, „odkrywa więc swoją zależność i powiązania z Bogiem – bytem bezwzględny i nieograniczony. Poznaje zatem, że Bóg istnieje, jest przyczyną wszystkiego, i że góruje nieskończenie nad wszystkim, co istnieje; a poznaje to tym doskonalej, jaśniej, im sam bliżej stoi Boga, im jego istota lepiej odbija w sobie doskonałości Boże, a jego myśl jest potężniejsza. Lepiej przeto zdoła rugować z Boga to, co mu nie przysługuje; jaśniej widzi nadwyżność Boga – wszystkich doskonałości w Bogu; doskonalej też dostrzega zależność swoją i wszystkiego od Boga jako od przyczyny bezwzględnej”⁴.

Tego rodzaju właściwe aniołom i zarazem, na poziomie czysto naturalnym, niepełne poznanie istoty Boga, ma także swoje dalsze konsekwencje: nie są znane aniołom pewne tajemnice i sprawy przyszłe zależne od wolnej woli Boga. Ks. Melchior Fryszkiewicz zwraca na to uwagę, pisząc „Rozróżniamy dwojakiego rodzaju sprawy przyszłe, prędzej czy później mające nastąpić: konieczne, będące konsekwencją przyczyn koniecznych i wolne, zależne od wolnej woli. Anioł poznaje rzeczy przyszłe konieczne, gdyż zna ich przyczyny. Posiada je w sobie, jako idee wlane przez Boga. Anioł wie, na przykład, że nadchodząca chmura przejdzie bez kropelki deszczu; że inna chmura spowoduje ulewę, która wyrządzi wielkie szkody materialne [...]. Rzeczy przyszłych wolnych anioł nie może znać na pewno i nieomylnie. Poznaje je jako rzeczy prawdopodobnie mające nastąpić. Dokładną znajomość rzeczy przyszłych wolnych Pismo Święte przypisuje jedynie Bogu”⁵. Mimo to, nawet przy tego rodzaju ograniczeniach rzeczy przyszłe wolne są przez aniołów poznawane o wiele doskonalej niż mógłby to uczynić człowiek, a jest tak przede wszystkim dlatego, że aniołowie o wiele doskonalej i ogólniej poznają przyczyny rzeczy. Co więcej, jak podaje komentarz do *Sumy teologicznej* św. Tomasza, do poznania rzeczy przyszłych „anioł nie dostaje nowych form poznawczych, ale wystarczają mu te, jakie już ma [...]. Po prostu z momentem swojego pojawienia się rzecz tę zaczyna również przedstawiać odpowiednia forma poznawcza myśli anielskiej [...]. Formy te przedstawiają rzeczy według tego, jak się pojawiają i następują po sobie; nie są więc statyczne, ale dynamiczne”⁶.

Ostatecznie jednak całkowicie pewne poznanie przez aniołów rzeczy przyszłych wolnych zależy, w przekonaniu św. Tomasza, od wolnej woli Boga. Podobnie ma się rzecz z Bożymi tajemnicami i ludzkimi myślami – aniołowie poznają je tylko wtedy, gdy zostają im one objawione przez Boga, lub przez samego człowieka – w akcie modlitwy. W ten sposób Akwinata stoi na stanowisku, że sam tylko Bóg może poznawać bezpośrednio ludzkie myśli ponieważ tylko On ma moc bezpośrednio oddziaływać na wolę człowieka, a ona nie blokuje mu do nich dostępu. Aniołowie natomiast, sami z siebie, mogą poznawać ludzkie myśli wyłącznie w ich skutkach czy przejawach⁷. Trzeba jednak pamiętać, że to dopiero połowa prawdy o anielskiej wiedzy. Wszakże w przekonaniu św. Tomasza, naturalne zdolności poznawcze aniołów nie są pozostawione same sobie, ale zostają wzmocnione i dopełnione Bożą łaską. I właśnie to poznanie przez łaskę stanowi – obok naturalnego – drugie źródło wiedzy i mądrości aniołów. Owe dwa źródła łączą się w umysłach anielskich w jedno potężne światło poznawcze, mocą którego te niebiańskie duchy mogą kontemplować Bożą istotę, odkrywając i realizując zamysł Bożej miłości nawet w stopniu daleko wykraczającym poza ich przyrodzone możliwości.

⁴ Tamże, s. 250-251.

⁵ M. Fryszkiewicz, *Rzecz o Aniołach*, dz. cyt., s. 27.

⁶ Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, dz. cyt., s. 252.

⁷ Tamże, s. 206, I, 57, 4